



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK ANIOŁ PAŃSKI Plac św. Piotra

Niedziela, 4 października 2020 r. [\[Multimedia\]](#)

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

W dzisiejszej Ewangelii (Mt 21, 33-43) Jezus, przewidując swoją mękę i śmierć, opowiada przypowieść o zbrodniczych pracownikach winnicy, żeby przestrzec arcykapłanów i starszych ludu, iż obierają niewłaściwą drogę. Oni mają bowiem wobec Niego złe zamiary i szukają sposobu, żeby się Go pozbyć.

Alegoryczne opowiadanie przedstawia gospodarza, który bardzo dba o swoją winnicę (por. w. 33), a ponieważ musi wyjechać, powierza ją rolnikom. Później, w czasie zbioru, posyła sługi, żeby odebrali plon; lecz ci pracownicy winnicy rzucają się na sługi z kijami, a kilku wręcz zabijają. Gospodarz posyła inne sługi, więcej, jednak i oni zostają potraktowani w taki sam sposób (por. ww. 34-36). Szczyt następuje wtedy, kiedy gospodarz postanawia posłać swojego syna – pracownicy winnicy nie mają dla niego żadnego szacunku, sądzą, że gdy się go pozbędą, będą mogli zawładnąć winnicą, więc i jego zabijają (por. ww. 37-39).

Obraz winnicy jest jasny – przedstawia lud, który Pan sobie wybrał i z wielką troską kształtował; słudzy posłani przez gospodarza to prorocy, posyłani przez Boga, natomiast syn jest uosobieniem Jezusa. I tak jak zostali odrzuceni prorocy, tak również Chrystus został odrzucony i zabity. Pod koniec opowiadania Jezus pyta przywódców ludu: “Kiedy więc przybędzie właściciel winnicy, co uczyni z owymi robotnikami?” (w. 40). A oni, idąc za logiką opowiadania, sami ogłaszają na siebie wyrok: gospodarz – mówią – surowo ukarze tych nikczemników i powierzy winnicę “innym robotnikom, takim, którzy mu będą oddawali plon we właściwej porze” (w. 41).

Za pomocą tej przypowieści, bardzo surowej, Jezus wskazuje swoim rozmówcom na ich odpowiedzialność, a robi to w sposób niezwykle jasny. Nie myślmymy jednak, że ta przestroga dotyczy tylko ludzi, którzy odrzucili Jezusa w tamtym czasie. Odnosi się do każdej epoki, także do naszej. Również dziś Bóg oczekuje owoców ze swojej winnicy od tych, których posłał do pracy w niej. Od nas wszystkich.

W każdej epoce ludzie, którzy mają władzę, jakąkolwiek władzę, również w Kościele, w ludzie Bożym, mogą mieć pokusę, żeby zabiegać o własne interesy zamiast o interesy Boga. A Jezus mówi, że prawdziwa władza jest wtedy, kiedy się służy, polega na służeniu, nie na wykorzystywaniu innych. Winnica należy do Pana, nie jest nasza. Władza jest służbą i jako taka musi być wykonywana dla dobra wszystkich i dla szerzenia Ewangelii. Przykry jest widok, kiedy w Kościele osoby mające władzę zabiegają o własne interesy.

Św. Paweł w drugim czytaniu z dzisiejszej liturgii mówi nam, jak być dobrymi pracownikami winnicy Pańskiej – to, co jest prawdziwe, szlachetne, słuszne, czyste, miłe, zaszczytne; to, co jest cnotą i zasługuje na pochwałę, to wszystko niech będzie przedmiotem naszego codziennego działania (por. *Flp* 4, 8). Powtarzam: to, co jest prawdziwe, szlachetne, słuszne, czyste, miłe, zaszczytne; to, co jest cnotą i zasługuje na pochwałę, to wszystko niech będzie przedmiotem naszego działania. To jest postawa władzy, a także każdego z nas, bowiem każdy z nas w swoim małym zakresie ma pewną władzę. W ten sposób będziemy stawać się Kościołem coraz bogatszym w owoce świętości, oddamy chwałę Ojcu, który nas kocha z nieskończoną czułością, Synowi, który wciąż daje nam zbawienie, Duchowi, który otwiera nam serce i popycha nas ku pełni dobra.

Zwróćmy się teraz do Najświętszej Maryi Panny, w duchowej łączności z wiernymi zgromadzonymi w sanktuarium w Pompejach na modlitwie błagalnej, i odnowmy w październiku zobowiązanie do odmawiania modlitwy Różańca św.

Po modlitwie Anioł Pański:

Drodzy bracia i siostry, wczoraj byłem w Asyżu, żeby podpisać nową encyklikę *Fratelli tutti o braterstwie i przyjaźni społecznej*. Ofiarowałem ją Bogu przy grobie św. Franciszka, który mnie do niej natchnął, podobnie jak do poprzedniej, *Laudato si'*. Znaki czasów pokazują jasno, że ludzkie braterstwo i troska o świat stworzony stanowią jedyną drogę do integralnego rozwoju i do pokoju, wskazywaną już przez świętych Papieży Jaan XXIII, Pawła VI i Jana Pawła II. Dzisiaj wam, którzy jesteście na placu – a także poza placem – z radością daruję nową encyklikę, w nadzwyczajnym wydaniu "L'Osservatore Romano". A wraz z tym wydaniem zostaje wznowione codzienne wydanie drukowane "L'Ossevatore Romano". Niech św. Franciszek towarzyszy drodze braterstwa w Kościele, wśród wyznawców wszystkich religii i wśród wszystkich narodów.

Dzisiaj kończy się *Czas dla Stworzenia*, który rozpoczął się 1 września br., kiedy obchodziliśmy "Jubileusz Ziemi" razem z naszymi braćmi z różnych Kościołów chrześcijańskich. Pozdrawiam przedstawicieli Światowego Katolickiego Ruchu na rzecz Klimatu, różne koła *Laudato si'* oraz związane z nimi stowarzyszenia, zaangażowane w działania na rzecz ekologii integralnej. Cieszę mnie inicjatywy, które dzisiaj są podejmowane w różnych miejscach, w szczególności wspomnę wydarzenie w obszarze Deltę Padu.

4 października przed stu laty powstało w Szkocji dzieło *Stella Maris*, wspierające ludzi morza. W tę rocznicę, tak ważną, zachęcam kapelanów i wolontariuszy, aby z radością dawali świadectwo obecności Kościoła w portach, wśród marynarzy, rybaków i ich rodzin.

Dzisiaj w Bolonii odbywa się beatyfikacja ks. Olinta Marella, kapłana pochodzącego z diecezji Chioggia, pasterza według serca Chrystusowego, ojca ubogich i obrońcy słabych. Oby jego nadzwyczajne świadectwo było wzorem dla bardzo wielu kapłanów, powołanych, by byli pokornymi i odważnymi sługami ludu Bożego. Teraz oklaski dla nowego błogosławionego!

Pozdrawiam was wszystkich, rzymian i pielgrzymów z różnych krajów – widzę wiele flag... - rodziny, grupy parafialne, stowarzyszenia i pojedynczych wiernych. W szczególności pozdrawiam rodziny i przyjaciół gwardzistów szwajcarskich, którzy przybyli, żeby dziś być na przysiędze nowych rekrutów. Ci chłopcy są dzielni! Gwardia Szwajcarska to życiowe doświadczenie w służbie Kościoła, Papieża. To dzielni młodzińcy, którzy przybywają tutaj na 2, 3, 4 lata i dłużej. Proszę was o gorące oklaski dla Gwardii Szwajcarskiej.

I wszystkim życzę miłej niedzieli. Proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia!